



Wilga - usprawnić działania i wymianę informacji

2023-07-14

Radni z Komisji Kształtowania Środowiska zajęli się tematem zanieczyszczenia rzeki Wilgi i ostatniego zdarzenia z 6 lipca, kiedy w rzece zauważono ok. 2000 śniętych ryb. W posiedzeniu komisji udział wzięli m.in. przedstawiciele: WIOŚ-u, Wód Polskich, Urzędu Miasta Krakowa oraz strony społecznej.

Wilga to największy na terenie Krakowa prawy dopływ Wisły. Ma długość prawie 27 km, a jej źródła leżą we wsi Raciborsko na południe od Wieliczki. 6 lipca Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska otrzymał zgłoszenie o śniętych rybach w Wildze. Tego samego dnia WIOŚ przeprowadził oględziny rzeki oraz pobrał próbki do badania. Oględziny przeprowadzono na wysokości stacji Shell przy ulicy Zakopiańskiej, dalej wzdłuż rzeki oraz brzegów, kierując się w górę jej biegu. Oględzinom poddano odcinek rzeki o długości 350 m pomiędzy ul. Zakopiańską, a ul. Łagiewnicką. Następnie odcinek rzeki wzdłuż ulicy Totus Tuus (okolica ronda), gdzie również przeprowadzono oględziny. Jak dalej informuje WIOŚ w komunikatach publikowanych i aktualizowanych na stronie internetowej, kolejne kontrole prowadzone były 7 oraz 10 lipca.

Zastępca Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska Jacek Gołda podczas posiedzenia komisji wyjaśniał, że pobrano próbki z różnych odcinków rzeki do analizy. Mają one przybliżyć sprawcę zdarzenia. Badania wykonywane są przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, na wyniki czeka się ok. 2 tygodni. Jednocześnie podkreślał, że ustalenie sprawcy nie jest łatwe, a przyczyny śnięcia ryb mogą być bardzo różne. Jako przykład podawał przyduchę – czyli znaczne zmniejszenie ilości tlenu w wodzie, co może doprowadzić do wymierania m.in. ryb.

Dorota Szamburska, p. o. Dyrektora Zarządu Zlewni w Krakowie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie informowała natomiast o prowadzonej inwentaryzacji wylotów na rzece Wildze. Przedstawicielka instytucji podkreślała, że zadanie to jest utrudnione o tej porze roku, ze względu na bujną roślinność zasłaniającą wyloty. Dodawała także, że sam proces weryfikacji legalności wylotów nie jest łatwy.

Skoordynować działania

Na problem braku koordynacji działań między służbami, słabego przepływu informacji, ale także bagatelizowania kwestii śniętych ryb w rzece Wildze zwracali uwagę społecznicy reprezentowani m.in. przez Strażnika Rzek WWF, Koalicję Ratujmy Rzeki oraz Akcję Ratunkową dla Krakowa. Podkreślali, że nie jest to pierwszy przypadek zatrucia rzeki Wilgi. Strażnik Rzek WWF Paweł Chodkiewicz zaapelował o oznaczenie legalnych wylotów, co znacznie ułatwiłoby przeprowadzanie kontroli.

Wojewoda małopolski 11 lipca powołał zespół koordynujący działania związane z wystąpieniem niekorzystnych zjawisk na ciekach wodnych w Małopolsce. Przewodniczy mu dyrektor Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie – Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie Radosław Radoń. W skład zespołu weszli przedstawiciele wojewódzkich służb, inspekcji, straży oraz Urzędu Miasta Krakowa. Jak informował radnych Bogdan Klimek, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, zespół będzie spotykał co tydzień. Jego zadaniem będzie monitoring aktualnej sytuacji na rzekach, zajmie się także analizą i diagnozą poszczególnych przypadków, również pod kątem weryfikacji przyczyn i



zapobiegania skutkom. Do prac zespołu zadaniowego dołączył także Artur Klaczak z Katedry Żywnienia, Biotechnologii Zwierząt i Rybactwa Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Rolniczego.

Radny Łukasz Maślona wyraził nadzieję, że zespół ten zajmie się kompleksowo koordynacją przepływu informacji i działań między służbami w Krakowie. Zwrócił także uwagę, że nie powstał monitoring rzek, o który apelowała Rada Miasta Krakowa w uchwale kierunkowej w październiku 2022 r. Uchwała zobowiązała prezydenta do podjęcia wszelkich możliwych i dopuszczalnych prawem działań, zmierzających do możliwie szybkiego stworzenia systemu monitoringu krakowskich rzek, w celu reprezentatywnego badania ich stanu ilościowego i jakościowego.

Prof. Mariusz Czop zwracał uwagę na potrzebę przeanalizowania wpływu składowisk po dawnej fabryce Solvay na jakość wody w Wildze, gdyż z przeprowadzonych kilka lat temu badań naukowca wynika, że stopień jej zasolenia jest kilkukrotnie wyższy niż innych krakowskich rzek.

Infolinia dla Małopolski

Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego prowadzi infolinię służącą do przyjmowania sygnałów z Małopolski o śniętych rybach w rzekach. Dyżurni CZK odbierają zgłoszenia pod numerem 987. Infolinia jest całodobowa.